



## **Siostra Maria Troncatti Matka, Misjonarka, Rzeczniczka Pokoju i Pojednania**

### **SCHEDA 2**

## **Macierzyństwo duchowe siostry Marii Troncatti**

W tym miesiącu proponujemy spojrzenie na macierzyństwo Siostry Marii Troncatti. *Salezjanin koadiutor Cosimo Cossu daje tego świadectwo w filmie video.* W niniejszej propozycji znajduje się list Marii Troncatti do pana Cosimo Cossu i fragment biografii Siostry Marii na ten sam temat.

*Madrecita buena* (dobra mateczka): Taka właśnie była siostra Maria Troncatti pośród ludu Shuarów, któremu służyła z miłością i z którym dzieliła drogę świętości jako misjonarka FMA przez 44 lata. W ekwadorskiej dżungli jej duchowe macierzyństwo było głęboko odczuwane przez wszystkich, których spotykała na swojej drodze.

Była czuła i troskliwa wobec wszystkich. Z jej życia, jej dzieł i jej słów emanowało duchowe macierzyństwo głęboko zakorzenione w Jezusie, karmione modlitwą i macierzyńskim sercem Maryi, które biło w jej sercu.



### **Słowo Boże:**

Głębnię macierzyńskiego serca Najświętszej Maryi Panny widać w ewangelicznej opowieści o weselu w Kanie. Jako troskliwa i kochająca Matka nie wahała się prosić Jezusa, aby zaspokoił potrzebę małżonków, aby na ucztę weselną podano więcej wina. Jako Córka Maryi Wspomożycielki, Siostra Maria Troncatti miała także macierzyńskie serce, całkowicie oddane dobru osób, którymi się opiekowała, i miała jedno wielkie pragnienie: doprowadzić ich wszystkich do Jezusa.

«Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!» I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.» (J 2, 1-11).



**Video: [Suor Maria Troncatti madre](#)**



## Z listów siostry MARIi TRONCATTI



### List 81, s. Marii Troncatti do pana Cosimo Cossu:

To ostatni list napisany przez Siostrę Marię w przeddzień jej śmierci, w którym składa życzenia imieninowe jednemu ze swoich „wnuków”, salezjaninowi koadiutorowi Cosimo Cossu, przed jej wyjazdem do Quito. Ta kartka jest kolejnym wyrazem jej wielkiego serca. Zawsze starała się dodawać skrzydeł i odwagi w trudnych chwilach. List wręczono młodemu salezjaninowi koadiutorowi w chwili, gdy modlił się ze łzami w oczach przy trumnie siostry Marii.

24 sierpnia 1969

Wielce szanowny i drogi Panie Cosimo, żegnam się z Tobą tym krótkim listem. Przybywam trochę wcześniej, żeby złożyć Ci najserdeczniejsze życzenia imieninowe.

Przyjmij duchowy bukiet, począwszy od dziś, 24 sierpnia: lilie, fiołki, stokrotki.

Niech nasz dobry Jezus i Maryja Wspomożycielka obdarzą Cię mocą tych kwiatów. W wielkiej obfitości! Do końca życia: in saecula saeculorum.

Drobny prezent: kup sobie kilka osobistych rzeczy, których potrzebujesz. Żeby nie było podstępny, powiadomiłam Ojca Inspektora i nic więcej.

Proszę Cię o intencję dla mojej biednej duszy w tych dniach moich rekolekcji. Niech żyje Jezus!

Twoja babcia, która bardzo cię ceni, siostra Maria Troncatti FMA.

(CIĘŻKOWSKA Sylwia [red.] *Lettere di suor Maria Troncatti fma Missionaria in Ecuador*, Istituto FMA, Roma 2013).



## Z biografii siostry Marii Troncatti

«[...]». Kolejnym znakiem dla pana Cosimo był list. Siostra Viktoria dała mu go, a on odczytał go jako pośmiertny głos Siostry Marii. Ale nie, nie jest to głos pośmiertny; głos żywy, obecny, bardziej aktywny niż kiedykolwiek.

Siostra Maria napisała do niego na dzień imienin. Zanotujmy to dobrze: napisała do niego miesiąc wcześniej, a dokładnie w wigilię swojej śmierci. Liturgiczne święto świętych Kosmy i Damiana przypada 26 września, a ona napisała 24 sierpnia. Dlaczego?

Życzeniom towarzyszył „bukiet kwiatów duchowych: lilii, fiołków, stokrotek”.

W liście pisała: «Niech nasz dobry Jezus i Maryja Wspomożycielka obdarzą Cię mocą tych kwiatów. W wielkiej obfitości! Do końca życia: in saecula saeculorum». W liście był «drobny prezent»; był to bardzo namacalny prezent: do koperty wsunięto trzysta sures. „...Kup sobie kilka osobistych rzeczy, których potrzebujesz”.

Siostra Maria chciała, aby jej list został dostarczony adresatowi „w przeddzień jego imienin”. Zamiast tego został on dostarczony wieczorem w dniu jej śmierci.

Dzień wcześniej, kiedy list został napisany, odbyła się cicha rozmowa między panem Cosimo a siostrą Marią. Była niedziela, można było chwilę posiedzieć i pogawędzić. „Rozmawialiśmy o różnych sprawach – opowiada młody salezjanin – m.in. o personelu szpitala, o dziewczętach, o Federacji, o spalonym domu. Nie mogła pojąć, jak mogą istnieć ludzie tak źli, że chcą zabijać księży, paląc ich żywcem”. Opowiedziałem jej o moim ojcu, który miał zakrzepicę. A ona powiedziała: „Gdyby mógł przyjść tu do szpitala, to bym go wyleczyła...”. Później kazała mi podać pomarańczowy napój. Najlepszy napój świata».

(COLLINO Maria, *La grazia di un sì tutto donato. Maria Troncatti missionaria nella foresta amazzonica*, Elledici, Leumann 2012, 463-464).



## Do refleksji

*Dla wychowawców:*

1. Czym charakteryzuje się duchowe macierzyństwo Siostry Marii Troncatti, wyrażone w jej liście do Pana Cosimo i w różnych wydarzeniach jej życia jako misjonarki wśród Shuarów i salezjanów?
2. Jaka rzeczywistość młodzieżowa w naszej kulturze i w naszym kontekście jest wyzwaniem dla macierzyństwa/ojcostwa duchowego?
3. Do czego jesteśmy powołani w naszym dzisiejszym życiu i misji, aby naśladować duchowe macierzyństwo Siostry Marii Troncatti?

*Dla młodych:*

1. Jakie jest dzisiaj Twoje konkretne doświadczenie duchowego macierzyństwa/ojcostwa ze strony Córek Maryi Wspomożycielki i salezjańskich wychowawców?
2. W jakich aspektach młodzi ludzie potrzebują dziś doświadczenia duchowego macierzyństwa podobnego do tego, jakie okazywała siostra Maria Troncatti?



## Modlitwa

*Modlitwa oparta o słowa matki Chiary Cazzuola z jej Okólnika 1046.*

*Prośmy o łaskę, abyśmy byli jak Siostra Maria Troncatti, zdolne dawać życie osobom nam powierzonym.*

Dobry i miłosierny Ojcze, dziękujemy Ci za Twoją obecność, która zajaśniała w życiu Siostry Marii Troncatti. Ona jako dobra matka swoim życiem, gestami i słowami pełnymi Ciebie oddała się zranionej ludzkości, szczególnie w ekwadorskiej dżungli, dając świadectwo Twojej miłości do wszystkich Twoich dzieci.

Daj nam łaskę, abyśmy jak ona zawsze byli gotowe nieść pomoc tym, którzy potrzebują pomocy i nadziei; byśmy dbały o ciało i ducha powierzonych nam osób. Błogosław wszystkim naszym wysiłkom, aby być dzisiaj duchowymi matkami w naszej misji wychowawczej i ewangelizacyjnej.

Otwórz nasze oczy na potrzeby młodych ludzi, którymi się opiekujemy, i napełnij nasze serca odwagą i śmiałością, abyśmy mogły odpowiedzieć na nie tak, jak powinniśmy. Pociągaj nas zawsze do siebie, abyśmy, tak jak siostra Maria Troncatti, z macierzyńskim sercem mogły promieniować Twoją miłością na wszystkich. O to wszystko prosimy przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Zdrowaś Maryjo ...